

**Protokół z XXXI sesji
Rady Gminy Dobrzyca,
która odbyła się w dniu 4 lutego 2013 r. o godz. 10:00
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Dobrzycy, ul. Rynek 14.**

Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym
(Dz. U. z 2001 r., Nr 142, poz. 1591 ze zm.) oraz § 18 ust. 1 Statutu Gminy Dobrzyca
sesję zwołał Przewodniczący Rady Gminy Dobrzyca.

Porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Interpelacje i zapytania radnych.
4. Podjęcie uchwały nr XXXI/201/13 w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Dobrzyca w zakresie wniosku o nadaniu miejscowości Dobrzyca statusu miasta.
5. Wolne głosy i wnioski.
6. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 1.

Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum.

Przewodniczący Rady Gminy Witalis Półrolniczak o godzinie 10:20 otworzył obrady XXXI sesji i po powitaniu radnych oraz gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności na posiedzeniu Rady obecnych jest 15-stu radnych, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji – *lista obecności radnych stanowi załącznik do niniejszego protokołu.*

Przewodniczący Rady nadmienił, iż dzisiejsza sesja Rady Gminy Dobrzyca jest sesją ponadplanową, i została zwołana na wniosek Wójta Gminy, który pismem z dnia 1 lutego br. złożył projekt uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Dobrzyca w zakresie wniosków o nadaniu miejscowości Dobrzyca statusu miasta. Zgodnie z przepisami art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym, przewodniczący rady zwołuje sesję rady gminy w terminie 7 dni od złożenia wniosku.

Pan Przewodniczący nadmienił, iż w związku z faktem, że inicjatywę przywrócenia praw miejskich Dobrzycy poparło wielu mieszkańców, w tym przedstawiciele różnych organizacji oraz organizacji społecznych jak: Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyckiej oraz Bractwo Strzeleckie pw. Św. Tekli, postanowiono powziąć działania celem

wystąpienia do Ministra Spraw Wewnętrznych o przywrócenie praw miejskich dla Dobrzycy. Przewodniczący wyjaśnił zebranym, że wszelkie niezbędne warunki dla Dobrzycy – tj. warunki demograficzne i społeczne, przestrzenno-architektoniczne, historyczne i administracyjne – by wystąpić z wnioskiem pozostają spełnione, konieczne jest jeszcze jednak zasięgnięcie opinii społeczeństwa, czyli mieszkańców sołectwa Dobrzyca i Dobrzyca – Nowy Świat, którzy mieliby zamieszkiwać w granicach miasta. Aby takową opinię uzyskać, i zrobić to w jak najbardziej obiektywny sposób, Wójt Gminy Dobrzyca zaproponował przeprowadzenie konsultacji społecznych – na zasadach określonych w uchwale stanowiącej załącznik do niniejszego protokołu.

Po przedstawieniu informacji przez Przewodniczącego Rady wywiązała się dyskusja:

- Głos zabrała radna Barbara Stawik by zauważyć, że nieproszeni nie siadają do stołu, jednakże czuje się radną, a tym samym czuje pełną odpowiedzialność za rolę, którą jej powierzono, uważa, że dzisiejsza sesja nie jest prawomocna, ponieważ nie zostały zachowane ani zasady, ani też tryb powiadamiania radnych o miejscu i terminie jej odbycia, ani również forma dostarczania dokumentów – zgodnie ze statutem gminy. W związku z powyższym pani radna zwróciła się z prośbą, a nawet żądaniem do pana Przewodniczącego o wyjaśnienia na jakiej podstawie sesja została zwołana, dlaczego pani radna nie została o niej osobiście poinformowana i dlaczego nie został przedłożony projekt uchwały. Pani radna podkreśliła, że podtrzymuje, iż sesja nie jest prawomocna.
- Pan Przewodniczący wyjaśnił, że radni gminy zostali poinformowani o terminie i miejscu odbycia dzisiejszej sesji za pomocą programu powiadamiania sms-owego MultiSMS, którym urząd gminy celem szybkiego kontaktu posiłkuje się już od kilku lat. Pan Przewodniczący podkreślił, że na podstawie protokołu z wysyłki sms-ów zawiadamiających radnych – który stanowi dla pracowników urzędu potwierdzenie dostarczenia – radna Barbara Stawik sms-a z zawiadomieniem na podanym do kontaktu numerze telefonu komórkowego wiadomość odebrała. Przewodniczący dodał, że z uwagi na fakt, że podjęcie uchwały, o której w dniu dzisiejszym mowa jest pilne z powodu biegu terminów, postanowiono, iż projekt uchwały państwo radni otrzymają bezpośrednio po przybyciu na posiedzenie i aby mogli się z nim dokładnie zapoznać, zostanie zarządzona przerwa w obradach. Poprosił jednocześnie o rozwianie pozostałych wątpliwości radnej B. Stawki radcę prawnego pana Łukasza Jaroszewskiego.
- Pani radna podkreśliła, że żadnego sms-a z zawiadomieniem nie odebrała. A jeśli pan Przewodniczący twierdzi, że potwierdzenie odebrania wiadomości posiada, to pani radna prosi o pokazanie takiego bilingu; ponadto zapytuje jak to możliwe, że radni otrzymali wiadomość w piątek, że w najbliższy poniedziałek odbędzie się sesja – czy sprawa jest rzeczywiście na tyle nagła, że nie został zachowany 7-dniowy termin zawiadamiania?
- W odpowiedzi pan W. Półrolniczak wyjaśnił, że sprawa jest bardzo pilna i nagła, ponieważ aby ewentualne konsultacje społeczne – na podstawie decyzji jaką w dniu dzisiejszym podejmą państwo radni – mogły zostać przeprowadzone przed ostatecznym terminem złożenia wniosku o nadanie praw miejskich, uchwała będąca przedmiotem dzisiejszych obrad musiała zostać przedłożona radnym do rozpatrzenia

jak najszybciej. Przewodniczący dodał, że to właśnie ze strony niektórych z państwa radnych na spotkaniach roboczych dot. podjęcia działań celem przywrócenia praw miejskich dla Dobrzycy zostały zgłoszone pewne uwagi i sugestie co do sposobu przeprowadzenia konsultacji społecznych z mieszkańcami – aby był on jak najbardziej obiektywny i demokratyczny. Uwagi te i sugestie nie pokrywały się niestety z zapisami uchwały o przeprowadzaniu konsultacji z mieszkańcami gminy Dobrzyca, którą rada była związana dotychczas, w związku z powyższym zaszła konieczność uchylecia wcześniej obowiązującej uchwały i podjęcia uchwały w brzmieniu – zaproponowanym m. in. przez kilkoro z państwa radnych – stanowiącym podstawę dzisiejszych obrad.

- Radna Barbara Stawik zwróciła się ponownie z zapytaniem czy był to temat tak nagły, żeby informować radnych o zwołaniu sesji sms-ami?
- Pan Przewodniczący potwierdził, że jest to temat bardzo nagły, ponieważ jeśli uchwała zostanie przez radnych podjęta, to zarówno Wójt i Rada Gminy będzie związana kilkoma terminami, których bieg rozpocznie się od dzisiejszego dnia właśnie.
- Pan radca włączył się do dyskusji wyjaśniając radnej B. Stawki oraz pozostałym zebranych, że w kwestii procedury zwoływania sesji – jak wspomniała radna – obowiązuje statut gminy i podstawową formą w nim przewidzianą na zwołanie sesji jest forma zawiadomienia listownego wraz z przedłożeniem projektów dokumentów stanowiących porządek obrad z zachowaniem 7-dniowego terminu poprzedzającego termin obrad. Jednakże – jak dalej wyjaśniał pan radca – istnieje równocześnie przepis ustawowy – z ustawy o samorządzie gminnym – wynikający z art. 20 ust. 3 ustawy, który mówi, że na wniosek wójta lub co najmniej 1/4 ustawowego składu rady gminy przewodniczący ma obowiązek zwołać sesję na dzień przypadający w ciągu 7 dni od dnia otrzymania wniosku. Pan radca dodał, że następuje pewien konflikt pomiędzy terminami wynikającymi ze statutu gminy i z ustawy o samorządzie, jednakże to ustawa jest aktem nadrzędnym, w związku z powyższym zwołanie dzisiejszej sesji jest zgodne z prawem. Co do formy zwołania sesji – jak dalej wyjaśniał radca – formą podstawową jest forma listowna, pisemna, ale należy zwrócić uwagę na to, że § 25 ust. 4 statutu gminy mówi o tym, że zwołanie sesji może nastąpić również „w inny, skuteczny sposób”.
- Pani radna odpowiedziała, że „skuteczność” jednak chyba zawiodła.
- Pan radca odpowiedział, że skoro wszyscy radni są mimo wszystko obecni, jak również sołtysi, którzy zostali zawiadomieni w ten sam sposób, to chyba jednak świadczy to o skuteczności zwołania sesji. Pan radca dodał również, że taka sesja jest prawomocna, ponieważ jest kworum, ale jeżeli pani radna podtrzymuje, że nie została zawiadomiona w sposób skuteczny, to na podstawie § 25 ust. 6 statutu gminy, który mówi, że w razie nie dotrzymania tego 7-dniowego terminu każdy radny na początku sesji ma prawo złożyć wniosek o podjęcie uchwały o odroczeniu terminu sesji. Jeżeli wniosek zostanie złożony i rada uchwałą o odroczeniu terminu podejmie, wówczas do obowiązku Przewodniczącego będzie należało ustalenie nowego terminu sesji. Jeżeli rada wniosku o odroczenie terminu sesji nie przyjmie, wówczas wszystkie podejmowane przez nią na posiedzeniu decyzje będą prawomocne.
- Radna Barbara Stawik podkreśliła, że ma zastrzeżenia nie tylko do terminu sesji, ale również co do formy zawiadomienia i do tematu sesji, ponieważ uważa, że nic nie

zostało zachowane. Pani radna dodała, że uważa, iż sesja została zorganizowana w jakiś podejrzany sposób, skoro radnych poinformowano wybiórczo. Wszystko co powoduje jakieś wątpliwości powinno być – zdaniem pani radnej – wstrzymane w procedurze, by było tak, jak prawo nakazuje.

- Głos zabrał pan Wójt wyjaśniając pani radnej, że żadnych wątpliwości co do sposobu zwołania sesji – jak przed chwilą wyjaśnił pan radca – nie ma, ponieważ ta skrócona procedura mimo wszystko odbyła się zgodnie z prawem. Włodarz dodał, że po wysłaniu sms-ów z zawiadomieniem z programu został wygenerowany raport doręczeń – **raport stanowi załącznik do nin. protokołu** – na podstawie którego sms wysłany do radnej B. Stawik został na jej numerze odebrany. Wynika z raportu ponadto, że np. pani sołtys z Karminka sms-a nie odebrała, w związku z czym pracownik urzędu natychmiast wykonał do niej telefon z zawiadomieniem o sesji, aby uskutecznić proces informowania. Włodarz dodał, że raport doręczeń może przedłożyć każdemu zainteresowanemu do wglądu, ponadto zwróci się do firmy obsługującej panel MultiSMS z pismem o dodatkowe potwierdzenie dostarczenia informacji tekstowej pod konkretny numer.
- Głos zabrał Przewodniczący Rady zamykając dyskusję i stwierdzając kworum wśród radnych, zaznaczając, że jedna radna nie zasiadła przy tym przy stole prezydialnym, ponieważ jak podtrzymuje, nie została powiadomiona. Przewodniczący dodał, że mimo wszystko pani radna na dzisiejsze posiedzenie przybyła, dlatego zwrócił się do radnej z zapytaniem czy podtrzymuje zdanie, że dzisiejsza sesja Rady Gminy jest nieprawomocna i składa formalny wniosek o przesunięcie terminu sesji?
- Radna B. Stawik odpowiedziała, że podtrzymuje swoje zdanie i składa formalny wniosek o przesunięcie terminu sesji na taki dzień, by był zachowany przynajmniej 7-dniowy termin poprzedzający dzień sesji, do którego nie wlicza się dnia otrzymania przez radnych materiałów ani dnia sesji.
- Przewodniczący Rady odpowiedział, że taki obowiązek na nim nie spoczywa, ponieważ w tej sytuacji zapisy statutu nie są dla niego wiążące. Jeśli radni przegłosują wniosek radnej B. Stawik to – zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym – sesja zostanie zwołana w terminie do 7 dni.
- Radna Henryka Mikołajczak poprosiła o wyjaśnienia jakie będą konsekwencje odroczenia terminu sesji?
- Włodarz odpowiedział, że jeśli radni opóźnią podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Dobrzyca w zakresie wniosku o nadaniu miejscowości Dobrzyca statusu miasta, nie wejdzie ona odpowiednio szybko w życie – ponieważ podlega publikacji, a co za tym idzie, urząd nie zdąży przygotować i przeprowadzić procedury konsultacji, i przy podejmowaniu decyzji w sprawie wystąpienia z wnioskiem o nadanie praw miejskich radni nie będą mieli podglądu na opinię mieszkańców w tej sprawie. Względnie będzie można przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami, jednakże na podstawie przepisów dotychczas obowiązującej uchwały – które dla kilkorga z państwa radnych nie były wystarczająco obiektywne. Pan Wójt dodał, że dzisiejsza uchwała jest wyjściem naprzeciw oczekiwaniom państwa radnych. Jeżeli nie zostanie podjęta w dniu dzisiejszym, konsultacje zostaną przeprowadzone według zasad obowiązujących na podstawie przepisów uchwały nr XXXV/203/06 z dnia 29 sierpnia 2006 r. w sprawie

ustalenia zasad i trybu przeprowadzenia konsultacji w Gminie Dobrzyca.

- Radny Jerzy Lisiak zwrócił się z zapytaniem dlaczego chce się zmienić formę przeprowadzania konsultacji? Ostatnie konsultacje w tej samej sprawie polegały na przeprowadzeniu referendum i również były skuteczne. Jakie są ku temu przesłanki?
- W odpowiedzi Wójt wyjaśnił, że przede wszystkim zależy jemu na tym, aby w konsultacji wzięło udział jak najwięcej mieszkańców, więcej aniżeli we wspomnianym przez radnego Lisiaka referendum. Włodarz podkreślił, że w 2009 r. w konsultacjach – gdzie głosowanie odbywało się w lokalu wyborczym w Gminnym Centrum Kultury – udział wzięło 3% mieszkańców, którzy mieli prawo do wyrażenia swej opinii; natomiast na zebraniach wiejskich frekwencja była jeszcze niższa – co również było podważane przez panią radną B. Stawik jako niemiarodajne. Włodarz dodał, że chcąc uniknąć prób podważenia miarodajności konsultacji, proponuje się w uchwale taką formę konsultacji, która dotrze do jak największej liczby mieszkańców. Jeśli mieszkańcy wypowiedzą się na „nie”, wówczas procedura zostanie przerwana, i zabiegi o przywrócenie praw miejskich zostaną wstrzymane. Jeśli większość mieszkańców powie „tak”, wówczas sprawa będzie jasna i rada będzie mogła podjąć uchwałę w sprawie pozytywnego zaopiniowania wniosku o wystąpienie o nadanie praw miejskich dla Dobrzycy. I o nic więcej w tej sesji nie chodzi.

W tym momencie dyskusji Przewodniczący Rady zaprosił radną Barbarę Stawik by zasiadła przy stole prezydialnym aby w dalszej części sesji mogła zabierać głos. Radna zasiadła przy stole prezydialnym.

- Przewodniczący dodał, że przyjmuje wniosek radnej Barbary Stawik o odroczenie terminu XXXI sesji Rady Gminy i poddaje go pod głosowanie. W głosowaniu za przyjęciem wniosku o odroczenie terminu XXXI sesji radni głosowali następująco:

za: 1,

przeciw: 11,

wstrzymało się: 3

W związku z powyższym wniosek został przez Radę Gminy oddalony.

Goście obecni na XXXI sesji Rady Gminy:

- Wójt Gminy – pan Jarosław Pietrzak,
- Skarbnik Gminy – pani Beata Miedzińska,
- Radni powiatu pleszewskiego – pani Jolanta Pankowiak, pan Marek Szewczyk, pan Zbigniew Szóstak,
- Radca prawny – pan Łukasz Jaroszewski,
- Przedstawiciele prasy,
- Sołtysi – zgodnie z listą obecności załączoną do nin. protokołu.

Ad. 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady odczytał zebrany radnym proponowany porządek obrad. Radni nie wnieśli uwag do zaproponowanego porządku obrad. Wobec powyższego przedstawiony porządek obrad został przyjęty za obowiązujący na posiedzeniu w dniu 4 lutego 2013 r. jednomyślnie.

Ad. 3.

Interpelacje i zapytania radnych.

Na XXXI sesji Rady Gminy Dobrzyca w dniu 4 lutego 2013 r. nie wniesiono interpelacji ani zapytań.

W tym momencie obrad o godz. 10:50 Przewodniczący Rady zarządził 20-minutową przerwę. Po przerwie godz. 11:10 Rada Gminy w pełnym składzie powróciła do ustalonego porządku obrad.

Ad 4.

Podjęcie uchwały nr XXXI/201/13 w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Dobrzyca w zakresie wniosku o nadaniu miejscowości Dobrzyca statusu miasta:

Treść uchwały została wszystkim obecnym odczytana przez Przewodniczącego Rady. Po odczytaniu wywiązała się następująca dyskusja:

- Radna Barbara Stawik zwróciła się z zapytaniem co z ochroną danych osobowych w świetle faktu, że te 3-osobowe komisje będą chodziły w sołectwach wyposażone w wykazy osób uprawnionych do głosowania zawierające dane osobowe?
- W odpowiedzi Wójt wyjaśnił, że na podstawie tej uchwały o konsultacjach sołtys zostanie upoważniony do wykonania w imieniu wójta zadania spoczywającego na gminie, będzie więc uprawniony do wglądu w te dane. Ponadto sołtysi i tak dotychczas dysponowali danymi osobowymi podczas roznoszenia nakazów podatkowych, czy podczas inkasowania podatku, tak więc z danymi osobowymi sołtysi mają do czynienia co najmniej raz na kwartał. Osoby powołane w skład komisji konsultacyjnych będą odpowiedzialne za przeprowadzenie konsultacji w danym sołectwie, za całą komisję odpowiedzialny będzie sołtys, i to właśnie on będzie przechowywał wszystkie dokumenty, dlatego też ryzyko udostępnienia osobom nieuprawnionym danych osobowych jest znikome. Włodarz dodał również, że listy uprawnionych do głosowania, w posiadaniu których będą komisje konsultacyjne, będą zawierały dokładnie te same dane, co listy wyborcze przy wyborach do rady, sejmiku i senatu czy na prezydenta. Podczas wyborów listy również są wyłożone, ponieważ każdy wyborca podpisem musi potwierdzić otrzymanie karty do głosowania, a tym samym widzi dane osobowe wszystkich wyborców wymienionych na tej samej stronie spisu.
- Radna Maria Ciesielczyk zwróciła się z zapytaniem jakie będą koszty przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami w formie proponowanej w dzisiejszej uchwale?
- Włodarz odpowiedział, że będą to koszty papieru i wydruku kart do głosowania, zgodnie z ustalonym nakładem. Komisje będą pracowały nieodpłatnie – zgodnie z tym, co zostało ustalone z sołtysami.
- Radny Jerzy Lisiak dodał, że nadal uważa, iż są to jakieś manewry. Dla radnego demokratyczne wybory to referendum. W 2009 r. w tej samej sprawie odbyło się referendum. Koszt tego referendum był w granicach 1.000 zł. Kto jest zainteresowany, ten idzie – kogo sprawa nie dotyczy, nie zabiera głosu. Chodzenie komisji po domach

to – zdaniem pana radnego – pewna forma przymusu, ponieważ mieszkańcy będą musieli podpisać – zgodnie z zapisami omawianej uchwały – czy chce uczestniczyć w konsultacjach czy nie.

- Pan Wójt w odpowiedzi wyjaśnił, że pan radny omyłkowo używa określenia „referendum” na inną formę konsultacji, które odbyły się w 2009 r. Referendum a konsultacje społeczne to dwie różne formy badania opinii mieszkańców - wynik referendum jest wiążący, wyniki konsultacji mogą jedynie sugerować. W Gminie Dobrzyca w 2009 r. nie odbyło się żadne referendum, a jedynie konsultacje społeczne. Włodarz wyjaśnił też, że uprawnieni do głosowania którzy nie będą chcieli brać udziału w konsultacjach nie muszą tego faktu odnotowywać na listach. Na listach zaznacza się tylko tych, którzy potwierdzili chęć udziału w konsultacjach, a tym samym pobrali kartę do głosowania.
- Radny Karol Zimny zauważył, że na podstawie zebranych przez siebie informacji może przekazać, że większość miejscowości starających się o przywrócenie praw miejskich korzysta również z takiej formy konsultacji, jaką proponuje się dla naszej gminy. Robią to już jako drugie podejście, ponieważ w pierwszym – dokładnie jak w Gminie Dobrzyca – udział wzięła znikoma liczba mieszkańców, natomiast konsultacje w drugim podejściu przeprowadzają już w takiej formie, by dotrzeć możliwie do jak największej liczby mieszkańców.
- Przewodniczący Rady pan Witalis Półrolniczak dodał, że mieszkańcy będą szeroko informowani o terminie i sposobie przeprowadzenia konsultacji, informacje zostaną zawarte na stronie WWW urzędu, w ogłoszeniach oraz przygotowywanej ulotce, która zostanie przez listonosza dostarczona do każdego domu i mieszkania na terenie naszej gminy.
- Radna B. Stawik zwróciła się z zapytaniem jaki będzie koszt dostarczenia tych ulotek?
- Włodarz odpowiedział, że dostarczenie przez pocztę będzie kosztowało 168 zł, natomiast druk ulotki to będzie koszt ok. 400 zł.
- Radna Henryka Mikołajczak zauważyła, że padło podczas dyskusji stwierdzenie, że wynik konsultacji nie jest wiążący. Pani radna zapytała, czy dobrze wywnioskowała, iż ze słów pana Wójta wynika, że w przypadku naszej gminy wynik konsultacji będzie wiążący do podjęcia dalszych kroków?
- Włodarz potwierdził. Dodał, że to państwo radni podejmą ostatecznie tą decyzję, jednakże osobiście uważa, że jeżeli mieszkańcy wypowiedzą się na „nie”, to podejmowanie dalszych kroków ku złożeniu wniosku o nadanie praw miejskich nie będzie miało podstaw.
- Radny Jerzy Lisiak dodał, że nie jest przeciwko nadania statusu miasta miejscowości Dobrzyca, jednakże optuje za tym, by społeczeństwo miało możliwość demokratycznego sposobu wypowiedzenia się. A żeby to było możliwe, społeczeństwo powinno również mieć więcej informacji, np. na temat jak będą przebiegały granice przyszłego miasta Dobrzyca?
- W odpowiedzi pan Wójt wyjaśnił, że w granicach miasta Dobrzyca będzie dotychczasowa wieś Dobrzyca z tymi przysiółkami (tj. Olesie, Augustynów), które po dziś dzień do niej należą, i nic poza tym. W związku z tym, mieszkanie, który dotychczas mieszkał w Dobrzycy, nadal będzie mieszkał w Dobrzycy – tyle, że w mieście, a nie we wsi. Włodarz dodał także, że cała dyskusja na temat samego wniosku

o nadanie praw w dniu dzisiejszym nie ma sensu, ponieważ najpierw trzeba przeprowadzić konsultacje. Jeśli ich wynik będzie pozytywny, wówczas na kolejnej sesji państwo radni będą szczegółowo omawiać projekt wniosku w sprawie wystąpienia o nadanie praw miejskich.

- Sołtys Z. Militowski zwrócił się z zapytaniem co w sytuacji kiedy sołtys będzie miał problem ze skompletowaniem swojej komisji, bo któryś z członków rady sołeckiej np. rozchoruje się – czy wówczas Wójt wyznaczy do pełnego składu komisji pracownika urzędu?
- Radca prawny zauważył, że zapisy uchwały nie dają Wójtowi takich kompetencji. Podążając za myślą pana sołtysa należałoby zmienić zapisy uchwały dotyczące składów komisji i zawrzeć w uchwale zapis następującej treści: „komisja powołana przez Wójta Gminy Dobrzyca składająca się z trzech osób w tym: sołtysa lub pracownika Urzędu Gminy w Dobrzycy i dwóch członków Rady Sołeckiej z danego sołectwa lub dwóch pracowników Urzędu Gminy”.
- Radni potwierdzili zasadność dokonania takiego zapisu, wobec czego Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wprowadzenie zmian do zapisów § 3 pkt 1 uchwały. W wyniku głosowania:

za: 15,

przeciw: 0,

wstrzymało się: 0

radni jednomyślnie przyjęli zmianę do § 3 pkt 1 uchwały o treści: „komisja powołana przez Wójta Gminy Dobrzyca składająca się z trzech osób w tym: sołtysa lub pracownika Urzędu Gminy w Dobrzycy i dwóch członków Rady Sołeckiej z danego sołectwa lub dwóch pracowników Urzędu Gminy”.

Wobec braku głosów w dyskusji Przewodniczący Rady odczytał treść uchwały. Nastąpiło głosowanie nad uchwałą – z przyjętą powyżej zmianą w § 3 pkt 1 uchwały. W sprawie przyjęcia uchwały nr XXXI/201/13 w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji społecznych z mieszkańcami Gminy Dobrzyca w zakresie wniosku o nadaniu miejscowości Dobrzyca statusu miasta – która stanowi załącznik do nin. protokołu, radni głosowali:

- za: 12,

- przeciw: 3 (radni: B. Stawik, R. Kołaczyk, J. Lisiak),

- wstrzymało się: 0.

Ad. 5.

Wolne głosy i wnioski.

W punkcie 5 posiedzenia głos zabrali:

- Radna powiatu pleszewskiego Jolanta Pankowiak zwracając się do wszystkich zebranych odnosząc się do artykułu, który ukazał się w „Życiu Pleszewa” w dniu 4 lutego br. pt. „Lepiej robić drogi niż promować powiat”. Nawiązując do wypowiedzi pana Wójta na zebraniu wiejskim w Nowym Świecie, który wypowiedział się, że radnym M. Szewczykiem miał dobry kontakt, kiedy ten zasiadał w Zarządzie Powiatu Pleszewskiego, natomiast z „inną osobą” czyli radną Pankowiak – która objęła funkcję po radnym Szewczyku, kontaktu nie ma wcale – słowa pana Wójta, którymi w tym artykule scharakteryzował osobę radnej. Radna J. Pankowiak nadmieniła, że od

kilkunastu już lat pracuje w zespole doradczym, którego biuro znajduje się w budynku urzędu, ponadto pani radna jest członkiem Zarządu PSL-u, w którym pan Wójt jest Prezesem, a sama radna – jak podkreśliła – właśnie z polecenia samego pana Wójta do Zarządu Powiatu została wytypowana. Pani radna J. Pankowiak podkreśliła, że wydaje jej się, iż dzięki temu kontakt pomiędzy Zarządem Powiatu a panem Wójtem powinien być jeszcze większy, ale pani radna nie jest niestety zawiadamiana o posiedzeniach i spotkaniach. Utyskiwaniem – jak było napisanie w gazecie – swoją wypowiedzią pan Wójt ubliżył nie tylko radnej Pankowiak, ale również wszystkim członkom Zarządu Powiatu i radnym powiatowym, którzy pracowali w radzie powiatu w latach ubiegłych oraz bieżącym roku. Kwoty, które pan Wójt podał na zebraniu, i które zostały powielone w artykule prasowym, odnoszące się do budżetu Wydziału Promocji w Starostwie Powiatowym w Pleszewie, absolutnie nie są prawdziwe. Wydział Promocji w 2012 r. dysponował kwotą 160.000 zł, pan Wójt na zebraniu podał kwotę 600.000 zł; natomiast w 2013 r. dysponuje kwotą 185.000 zł. Radna zarzuciła Włodarzowi, że manipuluje informacją i wprowadza mieszkańców gminy w błąd. Pani J. Pankowiak dodała, że na tym samym zebraniu Wójt wypowiedział się, iż Marek szewczyk zrezygnował z funkcji członka Zarządu Powiatu na znak protestu, pani radna natomiast – jak podkreśliła – zna inną wersję, jednakże nie jest upoważniona do przekazywania jej ani też komentowania. Swą wypowiedzią skrzywdził pan Wójt członków Zarządu, którzy posiadają wysoki autorytet społeczny, gdyż wypowiedź Wójta narusza ich dobre imię. Swoją wypowiedzią wskazał wóldarz również bezpodstawnie na niekompetencję radnej J. Pankowiak, podważył jej autorytet społeczny, na który radna pracowała długie lata. Pani J. Pankowiak dodała, że wypowiedzią Wójta poczuła się porównana do zera, a jednocześnie obraziła radną. Pani radna dodała, że wraz z M. Szewczykiem kandydowali do rady z jednej listy, obecny radny powiatowy Z. Szóstak z konkurencyjnej listy, ale po to zostali wybrani by współpracować i na rzecz gminy, i na rzecz powiatu. To jest nasza gmina, łącznie z panem Wójtem, ale tej współpracy nie ma. Pani J. Pankowiak dodała, że od pół roku jest już członkiem Zarządu Powiatu, gdzie wspólnie podejmuje się decyzje w sprawach całego powiatu, a jak wszystkim wiadomo, powiat nie składa się tylko z Gminy Dobrzyca. Radna podkreśliła, że jako członek Zarządu nie może myśleć jednotorowo, jednak sprawy związane z naszą gminą są dla niej najważniejsze. Radna podkreśliła, że osobiście posiada stały kontakt z mieszkańcami gminy i reaguje na wszystkie uwagi i spostrzeżenia i na bieżąco przekazuje je Zarządowi Powiatu. Radna ubolewała nad faktem, że nie jest powiadamiana o zebraniach wiejskich w naszej gminie, nie została też powiadomiona o zebraniach dotyczących wniosku o nadanie m. Dobrzyca statusu miasta, w których jako członek Zarządu mogłaby uczestniczyć i rozjaśnić niejedną sprawę, jednak nie są jej dane takie możliwości. Pani radna na koniec podkreśliła jeszcze raz, że jest jej bardzo przykro z powodu wypowiedzi pana Wójta. Dodała, że jako radna powiatowa, jako członek Zarządu Powiatu, jako członek PSL-u liczy ze strony wóldarza na publiczne wyjaśnienie i sprostowanie. Zaznaczyła również, że zainteresuje tą sprawą powiatowy, jak i wojewódzki Zarząd PSL-u, a także sąd koleżeński. Radna w kolejnej kwestii złożyła w kierunku pana Wójta dwa zapytania przekazane od zainteresowanych mieszkańców, mianowicie: czy plakaty, które zostały przygotowane, aby promować Wójta w plebiscycie na Wójta Roku 2012 były finansowane z budżetu gminy i czy to prawda, że pracownicy Urzędu Gminy

rozwieszali je w godzinach pracy i jeździli w tym celu samochodem służbowym?

- W odpowiedzi na wystąpienie radnej Jolanty Pankowiak wóldarz wyjaśnił, że nie do wszystkich aspektów wypowiedzi radnej będzie się odnosił na forum. Natomiast co do pozostałych kwestii – jak sama pani radna zauważyła – jest członkiem Zarządu Powiatu i reprezentuje Gminę Dobrzyca. Był ustalany projekt budżetu, pani radna nawet nie skontaktowała się, żeby porozmawiać o tym, czy gmina chciałaby coś wspólnie z powiatem realizować. Wójt dodał, że uważa, iż ta współpraca powinna być na szczeblu radna – Wójt, jednak takiej współpracy ani też przepływu informacji żadnego nie było - nawet po wyborze radnej na członka Zarządu. Co do rekomendacji – żadnej nie było, wybór radnej na członka Zarządu był indywidualnym wyborem Starosty. Wóldarz podkreślił, że nie uwarza, aby czymkolwiek radną J. Pankowiak obraził, ponieważ stwierdził tylko fakty: że nie ma żadnego kontaktu. Ani w sprawach powiatu, ani też w sprawach gminy – poza tym, że na jednej z sesji rady gminy radna złożyła informację odnośnie liczby interpelacji, które wniosła na sesjach rady powiatu w sprawach naszej gminy. W kwestii plakatów i ich rozwieszania wóldarz wyjaśnił, że plakaty nie dotyczyły prywatnie jego jako Jarosława Pietrzaka, a dotyczyły jego, jako Wójta Gminy, który za pomocą plebiscytu promuje osiągnięcia swojej gminy, a głosowanie jest po to, by gmina zwyciężyła w konkursie i rozpropagowała swoje osiągnięcia, a nie wójt jako jednostka, czy pracownicy urzędu, czy inne osoby. Przez komisję konkursową zostało docenione to, co gmina osiągnęła, a nie to, co zrobił wójt, ponieważ wszystkiego tego, co udało się w naszej gminie dokonać nie osiągnął sam Wójt, a ogół.

Ad. 6.

Zakończenie posiedzenia.

Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Rady Gminy serdecznie dziękując wszystkim przybyłym gościom za udział, o godzinie 11:50 zamknął obrady XXXI sesji Rady Gminy Dobrzyca w dniu 4 lutego 2013 r.

Protokołowała

Karolina Janczewska

Przewodniczący Rady Gminy

Witalis Potrołniczak